

Kain, Dlatego właśnie

2k16

Pomogłem dziewczynie
Bo chcieli ją zgwałcić
Naćpani koleisie
Na amfetaminie
Ją zło trzymam w garści
Choć nigdy nie chciałem
być złotym rycerzem

Jej przekrwione oczy
I świecące szpilki
Zdradziły mi szybko
Brak pewności siebie
I tak bardzo nie wiem
Dlaczego po wszystkim
Się bała uchwycić
Za mąm zbitą rękę

Patrzyłem się na jej sine usta
Choć miała tak drogą sukienkę
Szaliczek z lisiego futra
Z Gucci najnowszą torebkę

I chciała zapłacić mi forszą
I gdy odrzuciłem
To chciała cieleśnie
A szelmowski uśmiech
Na jej bladej twarzy
Wyglądał tak słodko i pięknie

Dałem jej buziaka w czołko
I odwozłem szybko na miejsce
Myśl że nie zobaczę jej więcej
Łamała ciało nie serce x2

Rano się budzę
A w sumie to
Budzi mnie
Tu po dwunastej
SMS iPhona
Czytam :
"Dziękuję" - choć nieznanym numerem
nie trudno domyśleć mi się
że to ona
Od razu drugi:
"Bądź dzisiaj wieczorem
Za piętnaście ósma
A adres to złota"

Gdy jestem na miejscu
Od razu częstuję mnie
Tą drogą szkodzką
Na benger is loda

I wtedy zaczęło się wszystko
Od seksu do zwierzeń na antyckich stołach
I było mi wtedy tak przykro
Gdy zostawiła mnie później bez słowa
I wtedy zaczęło się wszystko
Pryśnięto marzenie
By mieć ją w ramionach
I było mi wtedy tak przykro

Dlatego właśnie zacząłem rapować
I dlatego właśnie nie umiem już kochać
I dlatego właśnie zacząłem rapować
I dlatego właśnie nie jara mnie towar
Mam połowę serca
Bo drugą ma ona
I dlatego właśnie zacząłem rapować
Mam myśli popsute
Ratują mnie słowa
I dlatego właśnie nie umiem już kochać
I właśnie dlatego zacząłem rapować